

Wrocław, dnia 18 marzec 2026 r.

Przemówienie z okazji 50-lecia pracy dydaktycznej

Pana prof. dr hab. inż. Janusza Mroczi, dr h.c. mult.

wyłoszone w imieniu Komitetu Metrologii i Aparatury Naukowej Polskiej Akademii Nauk

Szanowny Panie Profesorze, Szanowni Państwo, Dostojni Goście, Współpracownicy, Uczniowie i Przyjaciele Jubilata,

spotykamy się dzisiaj, aby uczcić jubileusz wyjątkowy: pięćdziesiąt lat pracy dydaktycznej prof. dr hab. inż. Janusza Mroczi, dr h.c. mult. czł. rzecz. PAN To pół wieku codziennej, konsekwentnej służby nauce i kształceniu kadr, służby rozumianej nie jako rutyna, lecz jako wielkie, odpowiedzialne zobowiązanie wobec prawdy, studentów, uczelni i wspólnoty badaczy. Jubileusz ten jest zarazem świętem polskiej metrologii: dyscypliny, w której Pan Profesor pozostaje postacią formacyjną, twórcą standardów, inicjatorem kierunków i nauczycielem w najgłębszym sensie tego słowa.

Przemawiam w imieniu Komitetu Metrologii i Aparatury Naukowej Polskiej Akademii Nauk. Chcę, być głosem tych, którzy w Komitecie byli, i są obecnie, którzy tworzyli jego dorobek w kolejnych kadencjach, i tych, którzy działają w nim obecnie. Jestem głosem środowiska, które z metrologii uczyniło język rzetelnego poznania ilościowego i narzędzie odpowiedzialności za jakość w nauce i technice.

Komitet Metrologii i Aparatury Naukowej PAN, powołany w 1968 roku działa na Wydziale IV Nauk Technicznych PAN. To miejsce, gdzie precyzja nie jest jedynie narzędziem - jest zobowiązaniem, gdzie aparatura nie jest jedynie techniką - jest materialnym wyrazem myśli, a metoda nie jest jedynie procedurą - jest etosem.

W tej właśnie przestrzeni prof. Mrocza, od 1993 roku jest nie tylko członkiem Komitetu, jest jego filarem. Ogromną część swojego życia poświęcił pracy na rzecz KMiAN PAN: pracy merytorycznej, organizacyjnej, opiniotawczej i integrującej środowisko. W latach 2007 - 2015, z wyboru, przez dwie kadencje pełnił funkcję Przewodniczącego Komitetu, nadając mu dynamikę i kierunek, który do dziś przynosi owoce. W okresie jego przewodnictwa Komitet umacniał swoją sprawczość: w sposobie formułowania ocen, w rygorze argumentacji oraz w odwadze podejmowania tematów trudnych, takich, które rozstrzygają o jakości nauki i techniki.

Dla nas członków Komitetu było i jest oczywiste, że Profesor traktował KMiAN PAN jak wspólnotę odpowiedzialności. Nie chodziło tylko o formalne posiedzenia i procedury. Chodziło o kształtowanie kultury: kultury rzetelnej argumentacji, uczciwości w ocenie wyników, odwagi w stawianiu pytań oraz szacunku dla faktu pomiarowego, zawsze osadzonego w kontekście niepewności i ograniczeń aparatury. W tym sensie Profesor był i pozostaje dla Komitetu nie tyle administratorem, co przewodnikiem metodologicznym: tym, który przypomina, że pomiar jest aktem poznania, a poznanie jest aktem odpowiedzialności.

Nie jest więc przypadkiem, że przy wejściu do Katedry założonej przez Pana Profesora znajduje się tablica z cytatem Platona: „*Diligere veritatem, omnem, et in omnibus*” tj. „*Milować prawdę wszelką i we wszystkim*”. Ten cytat jest czymś więcej niż ozdobą. Jest deklaracją metody i etosu: zobowiązaniem do tego, aby prawdy nie selekcjonować według wygody, mody czy chwilowego interesu. W metrologii oznacza to jedno: nie ma wyniku bez odpowiedzialności, nie ma interpretacji bez weryfikacji, nie ma

wniosku bez rygoru. I właśnie taką postawę, konsekwentną, wymagającą, a zarazem inspirującą Pan Profesor zaszczerpie swoim uczniom od dziesięcioleci.

Pół wieku dydaktyki prof. Mroczki, to tysiące godzin wykładów, seminariów, konsultacji i rozmów, prowadzonych z pasją, w których pytania stawały się ważniejsze od odpowiedzi, a odpowiedzi rodziły nowe pytania. To dydaktyka, w której prof. Mroczka nie zatrzymuje się na przekazie wiedzy, lecz prowadzi do formowania postawy badawczej: umiejętności stawiania hipotez, krytycznej analizy danych, szacunku do faktu pomiarowego i odpowiedzialności za słowo naukowe. Wielu z nas, także w Komitecie, zna ten styl pracy z pierwszej ręki: Profesor potrafi rozmawiać o nauce tak, by rozmowa stawała się laboratorium myśli. Potrafi prowadzić zespół tak, by każdy członek zespołu czuł się współodpowiedzialny za jakość argumentacji. Potrafi krytykować tak, by krytyka była narzędziem wzrostu, a nie zniechęcenia. To rzadki dar dydaktyczny: wymagający i jednocześnie budujący.

Profesor jest twórcą rozpoznawalnej szkoły myślenia metrologicznego. W Polsce uznawany za założyciela szkoły metrologii elektronicznej i fotonicznej, w której metrologia rozumiana jest jako nauka o wiarygodnym poznaniu ilościowym: od modelu zjawiska, przez architekturę toru pomiarowego, po algorytmy rekonstrukcji, walidacji i oceny niepewności.

Centralnym motywem wielu Jego prac jest problem pomiaru pośredniego i problem odwrotny. W rękach Profesora problem odwrotny nie jest wyłącznie zadaniem matematycznym, staje się całym programem badawczym: łączeniem modeli fizycznych z metodami stabilizacji obliczeniowej, tak aby wynik był nie tylko „obliczony”, ale też metrologicznie wiarygodny i użyteczny w świecie rzeczywistym.

To podejście ma moc oddziaływania, ponieważ przekracza granice dyscyplin.

Jako Komitet pamiętamy także o tym, jak wiele Profesor zrobił, aby polska metrologia miała własne, silne kanały komunikacji naukowej. Inicjowanie cykli wydawniczych, tworzenie przestrzeni dla prezentacji najlepszych rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, wspieranie czasopism i standardów recenzenckich - to działania, które mają znaczenie systemowe. Dzięki nim metrologia w Polsce nie jest wyłącznie zbiorem tematów badawczych: jest dojrzałą wspólnotą metod, pojęć i kryteriów jakości. W Komitecie szczególnie cenimy tę zdolność Profesora do budowania instytucji myśli: miejsc i platform, w których młody badacz może zetknąć się z wysokim standardem, a doświadczony uczony może prowadzić merytoryczny spór, który nie dzieli, lecz oczyszcza argumenty. To jest „aparatura” w sensie najgłębszym: aparatura intelektualna dziedziny wiedzy.

Nie ulega wątpliwości, że prof. Mroczka, należy do grona uczonych, których wpływ mierzy się nie tylko cytowaniami czy projektami, lecz także trwałością idei, które pozostają w użyciu w laboratoriach, na uczelniach i w praktyce inżynierskiej. Jego międzynarodowa rozpoznawalność wyrasta z realnych partnerstw badawczych, z umiejętności łączenia szkół i tradycji, a także z autorytetu, który sprawia, że współpraca staje się zaufaniem.

Szczególnym świadectwem tego zaufania są doktoraty typu co-tutelle, prowadzone z ośrodkami zagranicznymi, które otwierały polskim badaczom drzwi do laboratoriów świata. Jednak w ocenie Komitetu równie ważne jest coś innego: Profesor zawsze wracał z tych kontaktów do Polski z gotowością dzielenia się pomysłami, metodami, kryteriami jakości, a czasem po prostu wiarą w sens pracy badawczej.

Jest jeszcze jeden wymiar, którego nie można pominąć w dniu takiego jubileuszu: wymiar człowieka. Profesor jest osobowością o ogromnej charyzmie i niespotykanej szerokich horyzontach umysłowych. Jest skuteczny, a zarazem uważny; wymagający, a zarazem życzliwy. Zauważa młodych naukowców i wspiera ich nie epizodycznie, lecz konsekwentnie, przez całe lata, często w chwilach, w których

wsparcie jest najcenniejsze: na zakrętach kariery, w momencie decyzji o temacie, o metodzie, o odwadze wejścia w nowy obszar.

W naszych środowiskowych wspomnieniach powraca obraz Profesora jako człowieka rozmowy naukowej: takiej, która trwa godzinami i w której uczestnicy nie czują upływu czasu, bo widzą, że rodzi się w niej myśl. Te rozmowy, w zespołach krajowych i międzynarodowych, są jednym z najważniejszych narzędzi Jego dydaktyzmu, którymi rozbudzał ciekawość, porządkował argumenty, otwierał perspektywy i uczył odwagi w eksploracji nowych obszarów naukowych.

Mimo niekwestionowanego autorytetu i ogromu dobra, jakie Profesor okazywał kolejnym pokoleniom badaczy, nie zawsze Jego dalekowzroczne inicjatywy spotykały się z pełnym zrozumieniem i wsparciem w niektórych środowiskach, z którymi był na co dzień związany. Nie zmieniało to jednak ani tempa, ani kierunku Jego pracy. Konsekwentnie budował zespoły, otwierał młodym ludziom drogę do nauki i brał odpowiedzialność za ich rozwój, nawet wtedy, gdy łatwiej byłoby ograniczyć się do własnych osiągnięć. Właśnie ta niezłomna wierność misji akademickiej - spokojna, pozbawiona żalu wewnętrzna empatia, czyni Jego postawę tak wyjątkową i tak głęboko zobowiązującą dla nas wszystkich.

Dlatego dzisiaj, w dniu jubileuszu, Komitet Metrologii i Aparatury Naukowej PAN składa Panu Profesorowi nie tylko gratulacje. Składa wyrazy wdzięczności za drogę, która wzmocniła polską metrologię: jako dyscyplinę, jako środowisko i jako etos. Składa także zobowiązanie: aby standard prawdy, który Pan Profesor wniósł do naszego wspólnego życia naukowego, był przez nas podtrzymywany i przekazywany dalej.

Panie Profesorze, w imieniu Komitetu Metrologii i Aparatury Naukowej PAN składamy Panu hołd jako autorytetowi, uczonemu, którego nazwisko stało się dla wielu synonimem rzetelności i odwagi intelektualnej.

Dziękujemy za to, że przez dziesięciolecia uczył Pan nie tylko metod i modeli, lecz także postawy: miłowania prawdy wszelkiej i we wszystkim, nawet wtedy, gdy wymagało to trudu, cierpliwości i poświęcenia.

Dziękujemy za szkołę ludzi, którą Pan stworzył, za tych, którzy dzięki Panu weszli w naukę pewnym krokiem, nauczyli się myśleć metodycznie i nauczyli się odpowiadać za swoje poczynania.

Wielu z nas zawdzięcza Panu to, gdzie dziś jest, ja również mam zaszczyt należeć do tej grupy.

Z wyrazami najwyższego szacunku,

.....
prof. dr hab. inż. Piotr Kisała
Członek Komitetu Metrologii i Aparatury Naukowej PAN
Politechnika Lubelska